

# Ballada

Andrzej Zaucha

Ej, od dolin mgła się wspina  
Bies ją wiatrem w słupy skręca  
Pięści z nosem nie rozróżnisz  
Ani popa od prosięcia

Powiadają ludzie starzy  
Im rozumu nie brakuje  
Że to niedźwiedź strawę warzy  
A to tylko mgła się snuje

Taka mgła, taka mgła  
Gdzie jest jeszcze druga w świecie  
Taka mgła?  
Taka mgła, taka mgła  
Gdzie jest jeszcze druga w świecie  
Taka mgła?

Sroga przyszła w góry zima  
Przymarzył aż wilkowi ogon  
I kto dzisiaj mnie ogrzeje:  
Czy dziewczyna, czy samogon?

W taki mróz, w taki mróz  
Gdzie na świecie bywa jeszcze  
Taki mróz?  
W taki mróz, w taki mróz  
Gdzie na świecie bywa jeszcze  
Taki mróz?

Biało, biało na przełęczach  
W śniegu całe połoniny  
Jeszcze bielsze i cieplejsze  
Naszych dziewcząt są pierzyny

Jaki mróz, co za mróz  
Gdzie na świecie bywa jeszcze  
Taki mróz?  
Baju baj, baju baj  
Może jest na świecie nawet  
Taki kraj

Baju baj, baju baj  
Może jest na świecie nawet  
Taki kraj  
Baju baj...

[Zwrotka z napisów końcowych]

Gdzieś na świecie ponoć piece  
I widelcem schab się jada  
Likier piją z czarną kawą  
Radio gada o Bieszczadach

Baju baj, baju baj  
Może jest na świecie nawet  
Taki kraj  
Baju baj, baju baj

Może jest na świecie nawet  
Taki kraj